

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od S. B. i A. B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 5348,67 złotych z ustawowymi odsetkami od 14 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1467 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po ustaleniu, że (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy kompleksowej sprzedaży dostarczania paliwa gazowego nr (...) z 4 listopada 2011 r., zawartej ze S. B., dostarczała gaz do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w Ł. przy ulicy (...). Dystrybutorem była (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., której następcą prawnym jest powód. Integralną część umowy stanowiły ogólne warunki umowy i Taryfa.

Pozwany nie opłacał rachunków za dostarczony gaz w terminach wskazanych przez dystrybutora lecz dowolnie według swojego uznania. Był wzywany przez powoda do uiszczenia zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pismem z 20 lipca 2013 r. (...) S.A. wypowiedział pozwanemu umowę z 7-dniowym okresem wypowiedzenia z powodu zaległości w zapłacie. W piśmie wskazano, że w wypadku poboru paliwa gazowego po dacie rozwiązania umowy naliczana będzie opłata karna za nielegalny pobór paliwa gazowego, w wysokości pięciokrotności ceny określonej w taryfie właściwego operatora systemu dystrybucyjnego. Jednocześnie powód oświadczył, że wypowiedzenie będzie nieważne, gdy przed doręczeniem nastąpiła zapłata zaległych należności. Wypowiedzenie wysłane zostało przesyłką poleconą za potwierdzeniem odbioru na adres pozwanych figurujący w umowie, przesyłka została dwukrotnie awizowana i nie podjęta przez pozwanych w terminie. Wypowiedzenie umowy nastąpiło z dniem 22 sierpnia 2013 roku.

18 września 2013 roku sprzedawca paliwa (...) S.A. wystawił fakturę rozliczeniową z terminem płatności 2.10.2013 r. Według faktury saldo zaległości na 18 września 2013 r. wynosiło 2500,17 złotych. S. B. dokonał wpłaty 1000 zł w dniu 30 września 2013 r., 1 000 zł w dniu 7 października 2013 r. i 600 zł w dniu 8 października 2013 r.

W dniu 25 listopada 2013 r. do Biura (...) w Ł. zgłosił się S. B. w celu zawarcia umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego do lokalu położonego w Ł. przy ul. (...). Biuro (sprzedawca gazu) zawiadomiło powoda (dystrybutora gazu) o powyższym celem ustalenia aktualnego stanu gazomierza po wypowiedzeniu umowy sprzedaży paliwa gazowego. Stan gazomierza na dzień 22 sierpnia 2013 roku wynosił 18248 m<sup>3</sup>.

27 listopada 2013 r. pracownicy powoda przeprowadzili w mieszkaniu pozwanych przy ulicy (...) w Ł. kontrolę. Jej celem było sprawdzenie prawidłowości eksploatacji i działania układów pomiarowych oraz rozliczeń zużycia paliw gazowych oraz sprawdzenie dotrzymywania warunków umowy sprzedaży paliwa gazowego. W wyniku kontroli stwierdzono, iż od dnia wypowiedzenia umowy do dnia przeprowadzenia kontroli lokatorzy korzystali z gazu bez zawarcia umowy na dostarczanie paliwa gazowego. W dniu kontroli stan liczydła urządzenia pomiarowego w lokalu zamieszkiwanym przez pozwanych wskazywał 19015 m<sup>3</sup>. Różnica pomiędzy stanem na dzień rozwiązania umowy a stanem na dzień kontroli wyniosła 767 m<sup>3</sup>. Protokół podpisała obecna podczas kontroli pozwana A. B. z zastrzeżeniem, że pozwani nie otrzymali wypowiedzenia umowy.

(...) sp. z o.o. wystawiła 30 grudnia 2013 r. na rzecz pozwanych notę obciążeniową (...) na kwotę 5348,67 złotych z tytułu pobierania paliwa bez zawartej umowy z terminem płatności do 13 stycznia 2014 r. Opłatę za nielegalny pobór gazu obliczono na podstawie pkt. 8.2 i 8.4 Taryfy dla dystrybucji paliw gazowych nr (...), w wysokości pięciokrotności ceny referencyjnej gazu obowiązującej w miesiącu stwierdzenia nielegalnego poboru gazu tj. listopadzie 2013 r. Pozwani odwołali się od nałożonej na nich opłaty, twierdząc, że nie otrzymali wypowiedzenia umowy. Powód nie uwzględnił odwołania pozwanych. Pismem z 4 listopada 2014 r. powód wezwał pozwanych do natychmiastowej zapłaty zaległych należności w kwocie 5348,67 złotych pod groźbą skierowania sprawy na drogę sądową.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Podstawą prawną żądania powoda jest przepis art. 57 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r., poz. 1059

ze zm.). Skorzystanie przez przedsiębiorstwo energetyczne z możliwości obciążenia opłatą określoną w art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego jest niezależne od winy sprawcy. Niemniej aby strona powodowa mogła wystąpić ze skutecznym roszczeniem opartym na ww. przepisie, musi wykazać, że nielegalny pobór miał miejsce.

W realiach przedmiotowej sprawy bezsporne było pobieranie przez pozwanych paliwa gazowego pomiędzy 22 sierpnia 2013 r. a 27 listopada 2013 r. Powód w przypadku wystąpienia nielegalnego poboru gazu mógł na mocy obowiązujących przepisów obciążyć podmiot nielegalnie pobierający paliwo gazowe opłatą w wysokości pięciokrotności ceny referencyjnej paliw gazowych obowiązującej w miesiącu stwierdzenia nielegalnego poboru. Kluczowym dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami było zatem ustalenie, czy wypowiedzenie umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego dokonane przez powoda było skuteczne, a co za tym idzie, czy pobieranie gazu przez pozwanych w spornym okresie stanowiło nielegalny pobór.

Przepisy prawa energetycznego nie wprowadzają szczególnych postanowień regulujących zasady ustania umowy, na podstawie której jest dostarczane paliwo gazowe. W związku z cywilnoprawnym charakterem tego typu umowy do kwestii nieuregulowanych umową mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. W ocenie sądu I instancji większych wątpliwości nie budziła sama dopuszczalność wypowiedzenia umowy. Zgodnie z ogólnymi warunkami umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego, jej rozwiązanie mogło nastąpić za wypowiedzeniem przez każdą ze stron z zachowaniem siedmiodniowego okresu wypowiedzenia w przypadku rażącego naruszenia postanowień umowy przez drugą stronę. Za takie naruszenie niewątpliwie uznać należy brak uiszczenia należności w terminach wskazanych przez sprzedawcę. Na dzień wypowiedzenia umowy pozwani zalegali z opłatą za gaz, której nie regulowali mimo wcześniejszych wezwań do zapłaty, czemu pozwani nie zaprzeczali. Pismo wypowiedzające umowę zostało wysłane w 31 lipca 2013 r. przesyłką poleconą za potwierdzeniem odbioru za pośrednictwem operatora publicznego Poczty Polskiej. Przesyłka nadana została na adres lokalu, do którego zgodnie z umową dostarczane było paliwo gazowe, wskazany jednocześnie w umowie jako adres do korespondencji i stanowiący faktyczne miejsce zamieszkania pozwanych. Pismo zostało dwukrotnie awizowane - 1 sierpnia 2013 roku, a następnie, po siedmiu dniach, 8 sierpnia 2013 roku – w związku z czym termin do jego odebrania przez pozwanych, a co za tym idzie zapoznania się z jego treścią upłynął 15 sierpnia 2013 roku. Od tego dnia rozpoczął swój bieg siedmiodniowy okres wypowiedzenia, który upłynął 22 sierpnia 2013 roku i z tym dniem umowa kompleksowa dostarczania paliwa gazowego uległa rozwiązaniu.

Jak stanowi art. 61 § 1 Kodeksu cywilnego, oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Powyższy przepis nie wymaga zatem, aby adresat faktycznie zapoznał się z jego treścią, wystarczająca jest sama możliwość zapoznania się. Ustawodawca, ze względu na interes i bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe, opowiedział się za tzw. kwalifikowaną teorią doręczenia, przyjmując, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Opisana fikcja prawna doręczenia zapobiegać ma nieodbieraniu korespondencji przez osoby, które chcą przedłużyć postępowanie lub uniknąć odpowiedzialności. Pocztowy dowód nadania listu poleconego nie jest wprawdzie dowodem doręczenia go adresatowi, ale jest dowodem prima facie, który stwarza domniemanie doręczenia.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwani, stale zamieszkujący pod adresem na jaki wysłane zostało pismo z wypowiedzeniem umowy mieli realną możliwość zapoznania się z jego treścią, jednakże z własnej woli nie podjęli przesyłki pocztowej zawierającej oświadczenie o wypowiedzeniu. Pozwani nie wykazali również żadnych niezależnych od nich przyczyn, które uniemożliwiły im odbiór przesyłki w okresie jej awizowania. Wskazanie, że mieli kłopoty z odbieraniem przesyłek nie są dowodem, że taka sytuacja faktycznie miała miejsce. Pozwani bez trudu odbierali choćby korespondencję sądową. Dbając o swój interes i wiedząc, że mają kłopoty z terminowym regulowaniem należności winni ewentualnie poinformować sprzedawcę i powoda o innym adresie do korespondencji.

W ocenie Sądu Rejonowego błędne jest przekonanie pozwanych, że informację o wypowiedzeniu powinni dostać w drodze mailowej lub telefonicznej. Taka forma wypowiedzenia nie wynika ani z umowy kompleksowej, ani ze stanowiących załącznik do tej umowy ogólnych warunków umowy kompleksowej, ani wreszcie z przedstawionego

przez pozwanych pisma z dnia 16 sierpnia 2013 roku. Kontakty za pośrednictwem tych środków komunikacji dopuszczone zostały bowiem przez sprzedawcę dla celów składania przez klientów reklamacji.

Podnoszonej przez pozwanych braku wiedzy o rozwiązaniu umowy niewątpliwie przeczy fakt zgłoszenia się korespondencyjnie pozwanego dnia 25 listopada 2013 r. do sprzedawcy paliwa gazowego celem podpisania nowej umowy kompleksowej. Gdyby pozwani o wypowiedzeniu umowy dowiedzieli się dopiero w dniu przeprowadzenia kontroli, tj. 27 listopada 2013 r., to nie podejmowaliby wcześniej działań zmierzających do ponownego jej zawarcia. Nadto faktura rozliczeniowa z 18 września 2013 r. wyraźnie wskazywała okres za jaki następowało rozliczenie – tj. do 22 sierpnia 2013 r. - ostatniego dnia obowiązywania umowy w związku z dokonaniem wypowiedzenia. Jej wystawienie i treść bez wątplenia nie świadczyło o dalszym trwaniu umowy, na co powoływali się pozwani. W późniejszym okresie z uwagi na brak zawartej umowy sprzedawca nie wystawiał pozwanym kolejnych faktur, a dokonywane przez nich udokumentowane wpłaty następowały już po rozwiązaniu umowy, na skutek wystawienia faktury rozliczeniowej.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości i obciążył pozwanych kosztami procesu. Na koszty procesu złożyła się opłata od pozwu – 267 zł i koszty zastępstwa procesowego 1 200 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani S. B. i A. B., zaskarżając go w całości. Wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Wnieśli również o zasądzenie od powoda na ich rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucili:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na dokonaniu oceny materiału dowodowego bez wszechstronnej jego analizy, w sposób przekraczający granice swobodnej oceny dowodów, w szczególności:

- zaniechanie poczynienia ustaleń w przedmiocie rzeczywistego wypowiedzenia umowy w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że wypowiedzenie nie zostało pozwanym doręczone w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią;

- pominięcie dowodu z zeznań pozwanych, którzy jednoznacznie wskazywali, że nie mieli wiedzy o rozwiązaniu umowy o dostarczanie gazu;

- błędne poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie dotyczących prawidłowości wypowiedzenia umowy, zwłaszcza, że wbrew ogólnym warunkom tej umowy powód nie podjął czynności zmierzających do demontażu układu pomiarowego, nie wstrzymał również dostarczania paliwa gazowego, co należy uznać za celowe działanie powoda, naruszające zasady współżycia społecznego;

2. obrazę przepisów prawa materialnego:

- art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zaszły przesłanki do uznania, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy w sposób dorozumiany, uwzględniając czynności powoda polegające na stałym dostarczaniu paliwa gazowego, zaniechaniu demontażu urządzeń (układu pomiarowego, przyłącza do sieci gazowej) oraz czynności pozwanych polegające na korzystaniu z dostarczanego paliwa;

- art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że działanie pozwanych wypełniło dyspozycję tego przepisu oraz uznanie, że kontynuowanie rozwiązanej umowy stanowi nielegalny pobór paliwa gazowego, podczas gdy pozwani w żaden sposób nie dopuścili się ingerencji w urządzenia układowo – pomiarowe oraz pozostawali w przekonaniu o trwaniu umowy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanych solidarnie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew zarzutom apelacyjnym, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, są prawidłowe i mają oparcie w treści zgromadzonych dowodów. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia i przyjmuje za własne.

Pozwani, ani na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, ani w apelacji nie podważali prawidłowości ustalenia, że na datę wypowiedzenia umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego mieli zadłużenie z tytułu opłat za dostarczony gaz. Na rozprawie w dniu 25 maja 2016 roku pozwana wprost przyznała, że występowały sytuacje nieterminowego i niepełnego regulowania należności z powyższego tytułu. Nie zaprzeczyła, że powód wysłał pozwanym wezwanie do uregulowania zaległości. Zatem nie było sporu pomiędzy stronami co do wystąpienia podstawy do wypowiedzenia umowy kompleksowej.

Spór skoncentrował się na ocenie, czy doręczenie pozwanym wypowiedzenia nastąpiło skutecznie.

Sąd Rejonowy opierając się na dowodach przedstawionych przez powoda (wypowiedzeniu umowy i dowodzie jego doręczenia) ustalił, że umowa została skutecznie wypowiedziana z dniem 22 sierpnia 2013 roku. Uwzględnił przy tym, że doręczenie nie nastąpiło osobiście do rąk adresata, lecz przez awizo na adres jego zamieszkania, aktualny również w dacie orzekania. Skuteczność doręczenia wypowiedzenia umowy ocenił z uwzględnieniem art. 61 § 1 k.c.

Prawidłowość powyższego rozumowania sądu I instancji podważali apelujący w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przypomnieć więc należy, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w tym przepisie sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Reguły swobodnej oceny dowodów są w minimalnym tylko stopniu sformalizowane. Od sądu wymaga się przestrzegania zasad logicznego rozumowania, by z zebranego materiału dowodowego wyciągnął wnioski tylko logicznie uzasadnione i nie budował wniosków, które z niego nie wynikają. Skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący za pomocą argumentów jurystycznych powinien wykazać, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i, że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia omawianego przepisu. Ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W realiach rozpoznawanej sprawy pozwani starali się dowieść, że: po pierwsze – nie otrzymali przesyłki zawierającej wypowiedzenie umowy; po drugie – wypowiedzenie przesłano im w niewłaściwej formie; po trzecie - powód nie dopełnił wszystkich czynności wymaganych przy wypowiedzeniu, ponieważ nie wstrzymał dostawy paliwa gazowego do ich domu.

Żaden z tych argumentów nie podważa trafności ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego Sądu Rejonowego. Zgodnie z § 6 umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego, wszelkie zmiany tej umowy, jej wypowiedzenie i rozwiązanie dla swej ważności wymagały formy pisemnej. Przewidziano od tej zasady wyjątki w § 1 ust. 5 umowy i oraz pkt VII ust. 1 i 2 ogólnych warunków umowy. Wyjątki dotyczyły zmian treści umowy, nie dotyczyły jej wypowiedzenia i rozwiązania. Nawet jeżeli pozwani udostępnili swój adres mailowy i numery telefonów, to tej formy kontaktu powód nie mógł wykorzystać przy wypowiedzaniu umowy. Konieczna była forma pisemna - „papierowa”. Wbrew zarzutowi apelacji, korespondencja została wysłana listem poleconym. Świadczą o tym adnotacje na kopercie – karta 15 akt. Przesyłka została skierowana na właściwy adres. W sprawie nie ma żadnego dowodu świadczącego o tym, że pozwani nie mogli odbierać skutecznie korespondencji pod adresem swojego zamieszkania. W szczególności nie ma dowodu z zeznań pozwanych. Strona pozwana nie wniosła o przeprowadzenie takiego dowodu. S. B. nie stawił się na rozprawie w dniu 25 maja 2016 roku. Na rozprawie obecna była tylko A. B.. Pozwana jedynie zajęła

stanowisko w sprawie i złożyła wyjaśnienia, które nie są dowodem. Zatem Sąd Rejonowy ani nie pominął dowodu z zeznań pozwanych, ani go błędnie nie ocenił, bo takiego dowodu w sprawie nie ma.

Z punktu VIII ogólnych warunków umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego wynika, że dostarczanie paliwa może być wstrzymane lub ograniczone bez powiadomienia odbiorcy, jeżeli dopuścił się on nielegalnego poboru paliwa. Ani z przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 1059), ani z treści analizowanej umowy i jej ogólnych warunków nie wynika obowiązek wstrzymania dostawy paliwa po wypowiedzeniu umowy. Przeciwnie, z pkt VIII ust. 3.6 wynika, że wstrzymanie dostarczania paliwa nie powoduje rozwiązania umowy kompleksowej, o ile nie zostanie ona wypowiedziana przez sprzedawcę. Z zapisów umowy można wyprowadzić wniosek, że złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oraz wstrzymanie dostaw paliwa są zdarzeniami od siebie niezależnymi.

Reasumując: przedstawione w apelacji argumenty na poparcie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie podważają prawidłowości i trafności wnioskowania Sądu Rejonowego. Nie podważają logiczności wniosków wyprowadzonych ze zgromadzonego materiału dowodowego. Co więcej, same nie znajdują odzwierciedlenia w treści przeprowadzonych dowodów i powołują się na takie, których w sprawie nie przeprowadzono. Apelacja stanowi więc jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i oceną materiału dowodowego, dokonany przez sąd I instancji.

W sprawie nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego. Czerpanie gazu na nieruchomości pozwanych po wypowiedzeniu umowy o dostarczanie tego paliwa stanowiło nielegalne pobieranie paliwa w rozumieniu art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne i stanowiło wystarczającą podstawę do nałożenia na pozwanych opłaty, o której stanowi art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Nielegalny pobór energii jest ustawowo definiowany jako pobieranie energii bez zawarcia umowy lub niezgodnie z umową. Ingerencja w układ pomiarowy lub pobieranie paliwa z jego obejściem stanowi naruszenie umowy, natomiast pobieranie paliwa bez zawarcia umowy jest osobnym przypadkiem niego nielegalnego poboru. Odmienna interpretacja art. 3 pkt 18 prawa energetycznego, przedstawiona w apelacji, sprzeczna jest z brzmieniem tego przepisu i nie została poparta żadną argumentacją. Powołana w uzasadnieniu środka zaskarżenia uchwała Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2009 roku dotyczy innego stanu faktycznego, a wnioski w niej zawarte nie mogą być wprost odniesione do okoliczności niniejszej sprawy.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 60 k.c. Zgodnie z tym przepisem wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona poprzez każde jej zachowanie się, które tę wolę dostatecznie ujawnia. Powyższa zasada nie ma zastosowania, jeżeli ustawa stawia dla oświadczenia woli dotyczącej danej czynności prawnej dalej idące wymagania.

W odniesieniu do umów o dostarczanie paliw dopuścić należy możliwość ich zawarcia w sposób dorozumiany. Zawarcie umowy w taki sposób jest okolicznością faktyczną podlegającą udowodnieniu na ogólnych zasadach. W niniejszej sprawie pozwani nie podjęli żadnej inicjatywy dowodowej w kierunku udowodnienia, że po 22 sierpnia 2013 r., a przed 27 listopada 2013 r. (przed dniem kontroli przeprowadzonej przez pracowników powoda w domu pozwanych) doszło do nawiązania między stronami umowy o dostarczanie paliwa gazowego w sposób dorozumiany. Przeciwnie, zgłaszali twierdzenia mające wykazać, że umowa z 4.22.2011 roku nadal obowiązywała i nie została skutecznie wypowiedziana. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustaleń sugerowanych w apelacji. Zachowanie powoda było jednoznaczne: wypowiedział umowę zawartą w 2011 roku i wystawił fakturę określającą opłatę za okres do dnia wypowiedzenia umowy. Natomiast po stwierdzeniu, że po wypowiedzeniu umowy pozwani nadal z gazu korzystali, obciążył ich opłatą za nielegalny jego pobór. Opisane powyżej zachowanie powoda nie świadczy o dorozumianym kontynuowaniu umowy, a pozwani nie wskazali innych zachowań mogących o tym świadczyć.

Wreszcie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 5 k.c. Wprawdzie nie został on wprost sformułowany w apelacji, ale do tego zmierzali apelujący zarzucając powodowi naruszenie zasad współżycia społecznego. W ich ocenie polegało na niewstrzymaniu dostawy gazu pomimo złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Niewątpliwie przepisy ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne mają bardzo restrykcyjny charakter. Ustawodawca określił czyn polegający na nielegalnym pobieraniu energii lub paliw jedynie od strony przedmiotowej. Pojęcie nielegalnego pobierania energii lub paliw nie zawiera znamion odnoszących się do strony podmiotowej czynu, którą określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. W konsekwencji ustalenie nielegalnego pobierania energii w omawianym znaczeniu nie wymaga badania winy sprawcy tego czynu. Niemniej jednak w realiach rozpoznawanej sprawy nie można wskazać takich okoliczności, które w relacjach pozwani (konsumenci) – powód (profesjonalista) wskazywałyby na nadużycie ze strony powoda swojego prawa lub naruszeniu zasad współżycia społecznego. Przede wszystkim to pozwani nie wywiązali się z umowy, regulując rachunki za gaz nieterminowo i nie w pełni. Dali tym samym powód do wypowiedzenia umowy. Wstrzymanie dostaw gazu nie było obowiązkiem powoda. Pamiętać należy, że obowiązujące przepisy (m.in. art. 5a prawa energetycznego) nakładają na sprzedawców paliw i energii zapewnienia świadczenia usług kompleksowych i zawarcia umów kompleksowych z odbiorcami w gospodarstwach domowych. Przedsiębiorstwa są wprawdzie uprawnione do wstrzymania dostarczania m.in. paliw gazowych w wypadku ich nielegalnego poboru (art. 6 b ust. 2 prawa energetycznego), ale z art. 6 b ust. 5 ustawy wynika obowiązek niezwłocznego wznowienia dostarczania paliwa po ustaniu przyczyn uzasadniających wstrzymanie jego dostarczania. Biorąc powyższe pod uwagę, zachowanie powoda zgodne było z obowiązującymi przepisami i nie naruszyło żadnych zasad współżycia społecznego. Natomiast pozwani formułując ten zarzut starali się przerzucić odpowiedzialność za swoje zachowanie na stronę przeciwną, co czego absolutnie nie ma podstaw.

Przedstawione rezultaty kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia prowadzą do konstatacji, że nie zachodzą podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażonej w art. 98 k.p.c. Apelacja pozwanych nie została uwzględniona w żadnej części i są oni - jako strona przegrywająca - zobowiązani zwrócić przeciwnikowi procesowemu poniesione przez niego koszty na etapie postępowania drugoinstancyjnego. Stanowią je koszty zastępstwa procesowego wynoszące 1200 złotych, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym przed 27.10.2016 r.